

Ks. ZBIGNIEW SOBOLEWSKI<sup>1</sup>

WARSZAWA

## TROSKA ŚW. JOZAFATA KUNCEWICZA O PODNIESIENIE MORALNE I DUCHOWE DUCHOWIEŃSTWA UNICKIEGO

**Treść:** Wstęp; 1. Jozafat Kuncewicz arcybiskup połocki; 2. Jozafat jako duszpasterz; 3. Potrzeba reformy duchowieństwa w archidiecezji połockiej; 4. Reguły dla duchowieństwa; 5. Katechizm św. Jozafata; Zakończenie; Summary: *St. Josaphat Kuncewicz's concern for the moral and spiritual support of the Uniate clergy*; Streszczenie; Bibliografia.

**Słowa kluczowe:** Jozafat Kuncewicz, unia, katechizm św. Jozafata, reguły postępowania kapłańskiego, reforma życia kapłańskiego.

**Keywords:** Josaphat Kuncewicz, unia, Catechism of Saint Josaphat, rules of conduct for clergy, reform of priestly life.

### Wstęp

Dnia 12 listopada 2023 r. przypada 400-lecie męczeńskiej śmierci arcybiskupa połockiego św. Jozafata Kuncewicza. Ten proto-męczennik Cerkwi unickiej był wybitnym duszpasterzem, całkowicie oddanym krzewieniu na Rusi unii z Rzymem. Całe życie oddał sprawie jedności. Miłował Kościół i pragnął, aby wszyscy stanowili w nim jedno. Życie Jozafata było bardzo pracowite. Jest on przykładem osoby całkowicie i bez reszty zaangażowanej w realizację swego powołania. W niniejszym artykule przybliżymy jego sylwetkę, następnie ukażemy sposoby

---

<sup>1</sup> Kapłan diecezji siedleckiej, wieloletni wykładowca teologii moralnej w WSD w Siedlcach, dyrektor Działu Pomocy „Ad Gentes” w Warszawie. ORCID: 0009-0003-3215-9999.

duszpasterskie św. Jozafata i kontekst społeczno-religijny jego posługiwania na stolicy w Połocku. Omówimy również dwa narzędzia ewangelizacji i reformy duchowieństwa unickiego, którymi posługiwał się Jozafat – katechizm i reguły dla kapłanów.

## 1. Jozafat Kuncewicz arcybiskup połocki

Iwan Kunczyc przyszedł na świat w 1580 r. we Włodzimierzu Wołyńskim w rodzinie mieszczańskiej. Jego ojciec Gabryel (Hawryła) był ławnikiem miejskim. Oboje rodzice Iwana byli ludźmi głęboko wierzącymi wyznawcami prawosławia. Szczególny wpływ na kształtowanie się wiary młodego chłopca wywarła pobożna matka Martyna, która od najmłodszych lat uczyła go modlitwy i prowadziła do cerkwi na nabożeństwa. Chłopiec dorastał najpierw we Włodzimierzu, gdzie pobierał nauki w szkółce cerkiewnej, a potem rodzice posłali go do Wilna, aby przyuczył się do zawodu kupieckiego u Jacentego Popowicza<sup>2</sup>. W dużym mieście młody Iwan zetknął się z wieloma religiami: z wyznawcami katolicyzmu, protestantyzmu, prawosławia, Żydami i wyznawcami islamu. Był to czas umacniania się unii z Rzymem. Iwan zbliżył się do jezuitów i dzięki nim pogłębił swą znajomość prawd wiary. Jezuita wywarli ogromny wpływ na to, że stał się gorliwym wyznawcą zjednoczenia Cerkwi na Rusi z Kościołem rzymskim.

Wstąpiwszy do monasteru św. Trójcy w Wilnie i przyjąwszy imię zakonne Jozafat w 1604 r., rozpoczął nowy etap w swym życiu duchowym i religijnym<sup>3</sup>. Wkrótce zasłynął z wielkiej gorliwości w zachowywaniu reguły św. Bazylego, umiłowania samotności i skupienia, modlitwy i ciszy. Młody zakonnik prowadził wzorowy, ascetyczny tryb życia. Wiele czasu poświęcał na pogłębienie wiedzy teologicznej. Studiował w Akademii Wileńskiej oraz prowadził prywatne rozmowy z jezuitami, wykładowcami teologii w Wilnie.

Po otrzymaniu święceń diakonatu w 1605 r. z rąk metropolity Hipacego Pocięja, Jozafat oddał się duszpasterstwu. Będzie je gorliwie kontynuował także po przyjęciu święceń kapłańskich w roku 1609. Z mnicha, szukającego odosobnienia i ciszy przeobraził się w gorliwego ewangelizatora, który odważnie idzie do obojętnych, zagubionych, ignorantów religijnych lub osób wrogo nastawionych do unii. Gorliwość apostołską Jozafata bardzo cenili sobie metropolita kijowski Józef Welamin Rutski, propagator unii na Rusi. On zaproponował jego kandydaturę na arcybiskupstwo połockie i jego sufraganie - biskupstwo witebskie i mścisławskie.

Jozafat Kuncewicz przyjął święcenia biskupie 12 listopada 1617 r. w Wilnie, w kościele Św. Trójcy z rąk metropolity kijowskiego Józefa Welamina Rutskiego.

---

<sup>2</sup> J. URBAN, *Święty Józafat Kuncewicz biskup i męczennik*, Kraków 1921, s. 30-31.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 35-36.

Otrzymał tytuł *Episcopus Vitebscensis*. Miał wtedy 38 lat. W styczniu 1618 r. udał się do Połocka, aby odbyć uroczysty ingres jako biskup koadiutor do katedry arcybiskupiej w Połocku.

W Połocku młody arcybiskup oddał się całkowicie sprawie krzewienia unii z Rzymem. Przyszło mu działać w bardzo trudnych dla unii uwarunkowaniach: w archidiecezji większość duchowieństwa i wiernych świeckich deklarowała swe przywiązanie do Cerkwi prawosławnej i negatywnie odnosiła się do zjednoczenia z Rzymem. Unia była tu słabo zakorzeniona, a jej wyznawcy chwiejni i nieprzygotowani do jej obrony.

Jozafat starał się odzyskiwać cerkwie i przekazywać je w ręce kapłanów unickich. Troszczył się o podniesienie poziomu moralnego i religijnego swych diecezjan.

Gorliwość apostolska św. Jozafata natrafiła na silny opór, zwłaszcza po odrodzeniu hierarchii prawosławnej na Rusi. Patriarcha Teofan w drodze powrotnej z Moskwy wyświęcił potajemnie w Kijowie kilku biskupów prawosławnych, w tym Melecjusza Smotryckiego, który został mianowany przez niego na stanowisko arcybiskupa połockiego<sup>4</sup>. Intensywna propaganda prawosławna sprawiła, że w wielu miejscowościach w archidiecezji połockiej doszło do buntu duchowieństwa i mieszczan. Smotrycki osiadł w Wilnie, skąd wysyłał emisariuszy, głoszących, że Jozafat nie jest prawowitym biskupem<sup>5</sup>. Święty, mimo zamieszek i gróźb, a nawet nieudanych prób zamachu na jego życie, nie zaprzestał swej działalności apostolskiej na rzecz umacniania unii.

W 1623 r. doszło do tragicznej śmierci Świętego. 12 listopada, wczesnym rankiem, został on zamordowany w swym pałacu arcybiskupim. Ciało jego sprofanowano i wrzucono do Dźwiny. Rozszalały tłum buntowników ograbił katedrę i pałac arcybiskupi.

Śmierć Jozafat wstrząsnęła tak katolikami jak i unitami. Jozafat został beatyfikowany przez papieża Urbana VIII w 1643 r. Kanonizował go w 1867 r. Pius IX. Jest patronem diecezji siedleckiej i drohiczyńskiej, zakonu bazylianów, Rusi, Litwy i Wilna.

Relikwie św. Jozafata tułały się po różnych miastach Białorusi, Litwy i Polski. W 1667 r. powróciły do Połocka, ale już w 1706 r. w obawie przed profanacją zostały umieszczone w Białej Podlaskiej<sup>6</sup>. Po kanonizacji na żądanie cara relikwie

---

<sup>4</sup> Zob. V. ILYK, *Sanctus Josaphat in documentis summorum pontificum ab Urbano pp. VIII ad Pium pp. XI. Inquisitio historica et philologica*, Romae 2021, s. 53.

<sup>5</sup> *Tamże*, s. 55.

<sup>6</sup> Zob. A. DYDYCZ, *Opisanie odnalezienia relikwii św. Jozafata Kuncewicza na tle jego życia oraz dziejów jego doczesnych szczątków*, „Studia Teologiczne: Białystok, Drohiczyn, Łomża”

ukryto. Zostały one przewiezione do Wiednia, a od 1949 r. spoczywają w bazylice św. Piotra w Watykanie. Relikwia lewej ręki św. Jozafata wraz z pierścieniem biskupim znajduje się w bazylice Serca Jezusowego na Pradze w Warszawie. W diecezji siedleckiej relikwie Świętego są czczone m. in. w kościele Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej, w kościele św. Jana Pawła II w Siedlcach oraz w Radzynie Podlaskim.

## 2. Jozafat jako duszpasterz

„Jozafat po objęciu zarządu diecezją, nie tylko usprawiedliwił dobre o nim przekonanie ludu, lecz owszem podniósł takowe samymże działalnościami swojemi trybem”<sup>7</sup>.

Przede wszystkim oddziaływał własnym przykładem prawości i szlachetności życia kapłańskiego. Był gorliwym duszpasterzem, któremu zależało na zbawieniu wiernych mu powierzonych. W swej działalności apostołowskiej skupiał się na głoszeniu orędzia ewangelicznego, pragnąc aby nauka Boża dotarła do wszystkich jego diecezjan. Stąd wykorzystywał każdą okazję, by dzielić się swą wiarą. „Za najtrafniejszy środek do gruntowania zasad katolicyzmu, Jozafat uznawał częste objeżdżanie diecezji i zbliżanie się pospołu do ludu i duchownych jego pasterzy”<sup>8</sup>.

Jozafat był przekonany, że jest narzędziem w ręku Chrystusa i dlatego zabiegał o to, aby samemu żyć w łasce uświęcającej. Stąd jego wierność praktykom ascetycznym, którą wyniósł jeszcze z monasteru Św. Trójcy w Wilnie. Młody mnich, a potem archimandryta wileński i arcybiskup połocki, zabiegał o własne uświęcenie. Dążył do świętości pielęgnując ducha osobistej i wspólnotowej modlitwy. Także jako arcybiskup, mimo, że liczne obowiązki nie pozwalały mu na zbyt długą modlitwę, starał się o chwile samotności, kontemplacji i adoracji eucharystycznej. Najczęściej modlił się nocami, leżąc krzyżem na ziemi, albo też na cmentarzu lub nawiedzając cerkwie. W modlitwie osobistej znajdował siłę do pracy duszpasterskiej. Była ona też dla niego chwilą rozeznawania woli Bożej. Jozafat bowiem nie tyle pragnął realizować własne plany i zamiary, ile wiernie wypełniać wolę Tego, który go posłał do owczarni w Połocku.

Umiłowanie modlitwy indywidualnej, ciszy i skupienia Święty harmonijnie łączył z umiłowaniem liturgii cerkiewnej. Od dziecka był wierny modlitwie wspólnotowej. Z radością sprawował codziennie Mszę św. oraz uczestniczył w nabożeństwach. Miał dobry głos i chętnie – gdy nie przewodniczył nabożeństwu

---

15 (1997), s. 209-224.

<sup>7</sup> D. MIECZKOWSKI, *Żywot Błogosławionego Jozafata Kuncewicza Arcybiskupa Połockiego obrządku Rusko-unickiego*, Kraków 1865, s. 27-28.

<sup>8</sup> *Tamże*, s. 30.

– śpiewał w chórze cerkiewnym.

Święty Jozafat łączył zaangażowanie duszpasterskie z praktykami ascetycznymi i pokutnymi. Gorliwie pielęgnował ducha pokuty. Widząc zło w swoim środowisku, zwłaszcza wynikające z obojętności i ignorancji religijnej swych duchownych i wiernych, Jozafat wynagradzał za nie Panu Bogu poprzez noszenie włosiennicy, biczowanie się, długie i liczne posty i umartwienia. Wybrał skromny, mnisi tryb życia i pozostał mu wierny także w stanie biskupim. Niewiele jadł. Nigdy nie jadł potraw mięsnych. Spał najczęściej na gołej ziemi. Nawet zimą nie nosił obuwia. Czuwał nad tym, aby być człowiekiem duchowym.

Święty był przekonany, że „wiara bez uczynków jest martwa” (Jk 2,26), dlatego łączył swą troskę duszpasterską z dbałością o ubogich i potrzebujących. Jako rządcą archidiecezji dysponował dobrami przez nią posiadanymi, pragnąc, aby dochody arcybiskupstwa szły na pomoc materialną dla najuboższych diecezjan<sup>9</sup>. Zachęcał kapłanów, aby byli wielkoduszni i nie pobierali wielkich opłat za posługi religijne. Sam był wolny od chciwości, żył skromnie i ubogo. Nowa godność nie przeszkadzała mu w prowadzeniu ubożego i pełnego pokory życia. Swoją energię poświęcał na roztaczanie opieki nad najbardziej potrzebującymi. Pałac biskupi przekształcił w dom dla bezdomnych<sup>10</sup>.

Metodą duszpasterskiego oddziaływania, jaką wybrał Jozafat były osobiste kontakty z wiernymi<sup>11</sup>. Święty nie bał się iść do ludzi; tam gdzie pracują i mieszkają. W swej działalności duszpasterskiej nie ograniczał się tylko do głoszenia kazań w cerkwi, ale chętnie spotykał się z ludźmi w miejscach, takich jak domy prywatne, ulice czy place miasteczek. Mówił im o Bogu, przypominał o obowiązkach religijnych, nakłaniał do systematycznego korzystania z sakramentów świętych. Starał się przekonywać swych słuchaczy do konkretnego działania, np. spowiedzi świętej. Chętnie nie tylko mówił o przebaczeniu i pojednaniu z Bogiem, ale był także cierpliwym i oddanym spowiednikiem. Był gotów przyjmować spowiedź skruszonych słuchaczy także w ich domach prywatnych i na ulicy.

Gorliwość Jozafata w propagowaniu sakramentów świętych, zwłaszcza pokuty i Eucharystii, była czymś wyjątkowym i zdumiewającym w tamtych uwarunkowaniach. Wierni Cerkwi prawosławnej nie byli przyzwyczajeni do systematyczności w praktykowaniu spowiedzi i uczestnictwa w Mszy św. Nawet kapłani prawosławni rzadko przystępowali do tych sakramentów i rzadko odprawiali Boską liturgię. Jozafat chciał to zmienić przez swój osobisty przykład i nauczanie.

<sup>9</sup> Zob. D. MIECZKOWSKI, *Żywot Błogosławionego Jozafata Kuncewicza*, s. 31.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 30.

<sup>11</sup> Zob. J. URBAN, *Święty Józafat Kuncewicz*, s. 71.

W kontaktach z duchownymi i wiernymi Jozafat wykazywał się wielką życzliwością i przyjaznym usposobieniem. Szanował wszystkich bez względu na to, kim byli i jaki mieli status społeczny. Równie chętnie przebywał z dziećmi, jak i z żebrakami.

Charakterystyczne dla postawy duszpasterskiej św. Jozafata jest to, że troszczył się o zbawienie nie tylko tych osób, które przyznawały się do unii i uczęszczały na nabożeństwa, ale szedł do tych, którzy byli do niego wrogo nastawieni i niechętni. Bardzo często rozmawiał on na tematy wiary z dyzunitami i wyznawcami innych religii. I chociaż nie zawsze rozmowy te kończyły się pozytywnie, to jednak nic nie zrażało Świętego przed ich kontynuowaniem.

Św. Jozafat, wzorem Chrystusa, Dobrego Pasterza, szczególną troską duszpasterską otaczał ubogich<sup>12</sup>. Byli to najczęściej ludzie prości, bez wykształcenia; często analfabeci. Większość z nich była ochrzczona, ale nie praktykująca. Ci, którzy żyli na wsiach byli najczęściej zaniedbani religijnie<sup>13</sup>. Dlatego Jozafat nakazywał swym kapłanom, aby każdego roku odbywali wizytę duszpasterską i odwiedzali wieśniaków w ich domach. Przy okazji kolędy mieli nakłaniać do spowiedzi i Komunii św.

Jozafat troszczył się także o chorych, leżących w szpitalach i przytułkach, których chętnie nawiedzał i zachęcał do skorzystania z sakramentów świętych. Dbał też o zapewnienie posługi kapłańskiej więźniom i skazanym na śmierć.

Święty arcybiskup osobiście katechizował dzieci. Przygotowywał je do pierwszej spowiedzi i Komunii św.<sup>14</sup>. Był to zwyczaj niespotykany do tej pory i zaniedbywany przez księży.

### **3. Potrzeba reformy duchowieństwa w archidiecezji połockiej**

Arcybiskupstwo, w skład którego wchodziły jako sufraganie diecezja witebska i mścisławska, gdzie Jozafat został posłany jako koadiutor starego arcybiskupa Gedeona Brolnickiego, było bardzo rozległe. Zajmowało więcej niż 100 tys. km kwadratowych.

Młodego biskupa jednak nie martwiły odległości w archidiecezji, ale jej smutny stan moralno-religijny. Odbywając swój ingres do Połocka zastał cerkwie zniszczone, zaniedbane lub zrujnowane i w większości zajmowane przez dyzunitów.

Arcybiskup Gedeon, był sędziwym starcem, unitą zmęczonym życiem

---

<sup>12</sup> Zob. N. CONFIERI, *Vita di S. Giosafat arcivescovo e martire ruteno dell'Ordine di S. Basilio il Grande*, Roma 1867, s. 114-115.

<sup>13</sup> Zob. *Tamże*, s. 130.

<sup>14</sup> Zob. *Tamże*, s. 128-129.

i bezwolnym<sup>15</sup>. Otaczał go dwór złożony z duchownych, którzy w większości byli przeciwnikami unii kościelnej z Rzymem, ludźmi pragnącymi utrzymać swe dotychczasowe stanowiska i apanaże. Byli to duchowni wrogo nastawieni do jakichkolwiek zmian w archidiecezji. Ludzie skorumpowani, uwikłani w liczne nałogi, zwłaszcza pijaństwo i hazard. Nominację młodego i gorliwego – jak słyszeli arcybiskupa koadiutora – przyjęli z wrogością<sup>16</sup>. W tym duchu też urabiali arcybiskupa Gedeona, który nie krył swej niechęci wobec swego następcy<sup>17</sup>.

Abp Jozafat, pokorny i cierpliwy, nie okazywał swemu poprzednikowi niechęci; przeciwnie, starał się być wobec niego uprzejmy i życzliwy. Gedeon zmienił swe postępowanie wobec niego. Po kilku miesiącach umarł, otrzymawszy pierwszej sakramenty święte z rąk św. Józafata<sup>18</sup>.

Zostawszy pełnoprawnym arcybiskupem połockim Jozafat zabrał się do krzewienia i umacniania unii z Rzymem w swych diecezjach. Do tego dzieła wyznaczył go metropolita kijowski Józef Welamin Rutski, z którym znali się z czasów wileńskich, z klasztoru Św. Trójcy. Rutski doceniał organizacyjne i duchowe przymioty Józafata, jego gorliwość apostolską i prawość charakteru. Młody arcybiskup był starannie przygotowany do swej misji intelektualnie – poprzez studia w Akademii Wileńskiej oraz osobiste kontakty z jezuitami, wykładowcami teologii w Wilnie.

Metropolita miał przed sobą niełatwe zadanie. Jak już wspominaliśmy, pod względem gospodarczym zastał archidiecezję w opłakanym stanie. Kościoły w dużej mierze znajdowały się w rękach schizmatyków, „inne zaniedbane i pozbawione od dłuższego czasu jakichkolwiek remontów, prawie wszystkie w upadku i nie nadawały się do użytku, nie mogły więcej służyć kultowi Bożemu”<sup>19</sup>. Mimo, że archidiecezja była dobrze uposażona i nie należała do ubogich – posiadała przecież wystarczającą ilość majątków ziemskich, które pozwalałyby na spokojne funkcjonowanie arcybiskupa i jego domu, urzędów diecezjalnych i cerkwi parafialnych – jednak z powodu rozprzężenia obyczajów i zawłaszczenia majątków przez szlachtę i popów, była pogrążona w ruinie<sup>20</sup>. Jozafat chcąc zapewnić sobie i swym współpracownikom nawet skromne utrzymanie oraz zgromadzić fundusze na renowację cerkwi i monasterów, musiał podejmować

---

<sup>15</sup> Zob. J. URBAN, *Święty Józafat Kuncewicz*, s. 95.

<sup>16</sup> Zob. V. ILYK, *Sanctus Josaphat in documentis summorum pontificum*, s. 50.

<sup>17</sup> Zob. N. CONFIERI, *Vita di S. Giosafat arcivescovo e martire*, s. 95.

<sup>18</sup> Zob. V. ILYK, *Sanctus Josaphat in documentis summorum pontificum*, s. 50.

<sup>19</sup> N. CONFIERI, *Vita di S. Giosafat arcivescovo e martire*, s. 124.

<sup>20</sup> Zob. J. URBAN, *Święty Józafat Kuncewicz*, s. 107.

konkretne kroki w celu odzyskania alienowanych majątków kościelnych<sup>21</sup>. Starał się czynić to polubownie, ale zetknąwszy się z odmową i sprzeciwem uczciwego uregulowania spraw materialnych, odwoływał się do sądów państwowych. To wywoływało niechęć i bunty ze strony nieuczciwych właścicieli.

Także pod względem religijnym i moralnym sytuacja w archidiecezji połockiej nie była łatwa. Metropolita musiał zmierzyć się z kilkoma negatywnymi zjawiskami i stawić czoła gorszącym sytuacjom. Sam był oskarżany o to, że jest zdrajcą Cerkwi, Rusi i zaprzędanym jezuitom. Święty musiał usprawiedliwiać swą przyjaźń z jezuitami oraz udowodniać, że nigdy nie wyrzekł się swego pochodzenia. Często z bólem wysłuchiwał zarzutów przeciwko sobie, które były jedynie plotkami i pomówieniami. Cierpliwie wyjaśniał swym wrogom, że jest Rusinem i nie zamierza zmieniać porządku cerkiewnego, obrzędów i zwyczajów rozpowszechnionych na Rusi. Kochał język i obrządek cerkiewny, w jakim został ochrzczony i wychowany, ale jednocześnie nie ukrywał nigdy, że szanuje papieża i Kościół łaciński, a Rzym jest dla niego Matką wszystkich Kościołów. Kiedy dyzunicy kazali mu udać się do Konstantynopola, aby podporządkować się patriarsze, powiedział: „Jeśli chciałbym udać się do Konstantynopola, to nie po to, aby okazać posłuszeństwo patriarsze, ale aby poradzić temu nieszczęśliwemu, by podporządkował się papieżowi, i w ten sposób uwolnił siebie samego i wielu nieszczęśliwych swych naśladowców od zatracenia”<sup>22</sup>.

Jozafat często modlił się za swych rozmówców: „Panie, nawróć schizmatyków i daj pokój swemu Kościołowi”. Prosił Chrystusa: „O, Panie, udziel biednym schizmatykom ducha zgody: udziel pokoju i jedności Kościołom i nawróć nieszczęśliwych oddzielonych od Twego Kościoła”<sup>23</sup>. W odpowiedzi spotykał się z pogardą, inwektywami. Na ulicy przeklinali go dyzunicy i niekiedy obrzucali kamieniami.

Reformy wymagało duchowieństwo, które miał do dyspozycji Święty. Większość księży potrafiła zaledwie czytać i pisać<sup>24</sup>. „Co się tyczy ściśle duchownych starał się on przede wszystkim, o przysposobienie gorliwych i przykładowych w Winnicy Chrystusowej pracowników, i dlatego oddalając od posady kapłańskiej księży całkiem nieumiejętnych, niedbałych, różnego rodzaju nadużyć się dopuszczających, i tak zwanych dwu-żonów, czyli drugą żonę mających, obostrzył dla duchowieństwa przestrzeganie przepisów kanonicznych

---

<sup>21</sup> Zob. *Tamże*, s. 110-111.

<sup>22</sup> N. CONFIERI, *Vita di S. Giosafat arcivescovo e martire*, s. 156.

<sup>23</sup> *Tamże*, s. 151.

<sup>24</sup> Zob. V. ILYK, *Sanctus Josaphat in documentis summorum pontificum*, s. 52.

w każdej okoliczności, polecił mu częstsze nabożeństwa cerkiewnego i mszy świętej odprawianie, i comiesięczne co najmniej przed zakonnikami bazylikańskimi spowiadanie się, wzbronił wyciągania od ludu datków i większych nad postawioną stopę opłat, nakazał też regularne udzielanie parafianom religijnych nauk, dokładne ewangelii objaśnianie, oraz i staranne zabobonów, błędów i zgorzeń rugowanie”<sup>25</sup>.

Jozafat naciskał, by księża spowiadali się systematycznie, przynajmniej raz w miesiącu u bazylianów<sup>26</sup>. Zakonnicy ci byli dobrze przygotowani do tej posługi i zdolni do kierownictwa duchowego kapłanów. O konieczności spowiadania się, by żyć w łasce uświęcającej oraz by nigdy nie sprawować sakramentów świętych w stanie grzechu ciężkiego, Jozafat przypominał swym kapłanom podczas dorocznych spotkań synodalnych<sup>27</sup>.

Święty Jozafat stanowczo traktował kapłanów, którzy uwikłali się w grzeszne nałogi i gorszyli wiernych pijaństwem, hazardem i nieczystością. Żądał ich nawrócenia i poprawy, a jeśli trwali w nałogach – wydalal ich ze stanu kapłańskiego. Tym stanowczym działaniem mającym na celu przywrócenie dyscypliny w szeregach kapłańskich Jozafat zyskał sobie wielu wrogów. Najczęściej stawali się oni zawziętymi przeciwnikami Jozafata i gorliwymi zwolennikami przywrócenia dawnych porządków.

#### **4. Reguły dla duchowieństwa**

Arcybiskup Jozafat napisał serię reguł postępowania, aby księża w archidiecezji połockiej mogli zachować czystość obyczajów i niezbędny przykładowy charakter, który jest konieczny dla zbudowania autorytetu wśród wiernych. Reguły oparł na kanonach Kościoła wschodniego i zawarł w nich te same kary za ich nieprzestrzeganie, które w tych kanonach się znajdują. Trzeba podkreślić, że nie wymyślił nowych reguł postępowania kapłańskiego, ale w sposób jednoznaczny i stanowczy przypominał to, co obowiązywało ich od dawna. Każdy kapłan był zobowiązany do tego, aby przynajmniej dwa razy w miesiącu przypominał je sobie<sup>28</sup>.

Mimo trudności, arcybiskup unicki nigdy nie zaniedbywał wizytowania swych parafii. Docierał do najdalszych zakątków diecezji, mimo przeszkód i trudności, jakie sprawiał klimat, brak dróg dojazdowych i środków komunikacji. Chętnie przebywał wśród duchownych, słuchał ich i umacniał w wierności powołaniu. Był dla nich ojcem, który pragnie przekazać im cząstkę swej gorliwości.

<sup>25</sup> D. MIECZKOWSKI, *Żywoć Błogosławionego Jozafata Kuncewicza*, s. 28.

<sup>26</sup> Zob. Reguła 48.

<sup>27</sup> Zob. N. CONFIERI, *Vita di S. Jiosafat arcivescovo e martire*, s. 136.

<sup>28</sup> Reguła 35.

Jozafat organizował każdego roku w Połocku, na początku Wielkiego Postu, dla swego duchowieństwa synod archidiecezjalny. By ułatwić księżom dotarcie na spotkanie, synody doroczne organizowano w trzech miejscowościach: w czasie Wielkiego Postu w Połocku, drugiego dnia oktawy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Witebsku oraz Mścisławiu po święcie Narodzenia Maryi we wrześniu. Do udziału w synodach Jozafat zobowiązywał wszystkich kapłanów<sup>29</sup>. Za zaniedbanie tego obowiązku arcybiskup groził im surowymi karami<sup>30</sup>. Podczas synodów arcybiskup egzaminował kapłanów ze znajomości katechizmu oraz wysłuchiwał ich wątpliwości i trudności. Przypominał też kapłanom, aby wszelkie spory rozstrzygali między sobą, a nie odwoływali się do sądów świeckich<sup>31</sup>.

Św. Jozafat zabraniał bratania się z heretykami i schizmatykami<sup>32</sup>. Przestrzegał przed niemoralnością i dlatego zabraniał uczęszczania do karczmy czy też miejsc, które nie cieszyły się dobrą sławą<sup>33</sup>. Ci, którzy upijali się publicznie winni zostać ekskomunikowani. Święty podobnie surowo napiętnował grę w karty i inne gry hazardowe<sup>34</sup>. Ci, którzy grzeszą w ten sposób również winni być ekskomunikowani<sup>35</sup>. W ślad za postanowieniami Soboru Nicejskiego I arcybiskup zakazywał kapłanom mieszkania pod jednym dachem z niewiastami, z którymi nie są spokrewnieni<sup>36</sup>. Święty pouczał: „W imię Boga nieśmiertelnego zaklinamy naszych wszystkich kapłanów, aby żyli wstrzemięźliwie i w czystości: i jeśli są świadomi jakiegokolwiek grzechu, niech powracają bez ociągania do sakramentu pokuty, i nigdy ze skażonym sumieniem bez spowiadania się, nie ośmielą się celebrować świętej liturgii lub spełniać jakiegokolwiek innego Bożego oficjum. Grzechy kapłanów nie są tylko dla nich, ale także wiernych świeckich przeszkodą do otrzymania łaski”<sup>37</sup>. Arcybiskup cenił sobie kapłaństwo Chrystusowe. Uważał, że kapłan jest jak anioł, dotyka rzeczy świętych, i winien mieć czyste sumienie. Na tyle kapłan będzie uświęcał innych, na ile sam będzie święty.

Dużo energii poświęcił arcybiskup Połocka na walkę z zakorzenionym od dawna zwyczajem w diecezji rzadkiego sprawowania liturgii. Wielu kapłanów odprawiało świętą liturgię zaledwie kilka razy w roku. Dlatego nakazał kapłanom, aby odprawiali Mszę św. we wszystkie niedziele i święta kościelne, nawet jeśli nie

---

<sup>29</sup> Reguła 46.

<sup>30</sup> Reguła 32.

<sup>31</sup> Reguła 37.

<sup>32</sup> Reguła 19.

<sup>33</sup> Reguła 25.

<sup>34</sup> J. URBAN, *Święty Józafat Kuncewicz*, s. 113-115.

<sup>35</sup> Reguła 45.

<sup>36</sup> Reguła 26.

<sup>37</sup> Reguła 30.

będzie brało w nich udział wielu wiernych<sup>38</sup>. Zalecał też, aby przed Mszami św., zwłaszcza sprawowanymi w wielkie święta kościelne, kapłani się spowiadali.

## 5. Katechizm św. Jozafata

Jozafat Kuncewicz już jako diakon i kapłan dał się poznać jako gorliwy głosiciel Ewangelii. Jego kazania miały charakter apologetyczny. Wykorzystując swą doskonałą znajomość pism Ojców Wschodnich udawał, że jedynym prawdziwym Kościołem Chrystusa jest Kościół rzymski, ci zaś, którzy odpadli od jedności z Ojcem Świętym są w błędzie.

W latach 1611-1613 Jozafat opublikował traktat *Odfalszowanie pism słowiańskich przez obrońców i nauczycieli wiary kościelnej*. W tym dziele Święty ustosunkował się do licznych kłamstw i fałszerstw prawosławnych przeciwko katolikom. Napisał także: *O pierwszeństwie Świętego Piotra, O chrzcie św. Włodzimierza, O czystości kapłańskiej: lepiej nie być żonatym* oraz *Obrona Unii*<sup>39</sup>. W tych i innych pismach, Jozafat bronił Kościoła katolickiego i starał się wykazać, że Cerkiew na Rusi przez długi czas miała silne związki ze Stolicą św. Piotra. Polemizując z dyzunitami sięgał po argumenty z kronik ruskich i prawosławnych tekstów liturgicznych.

Najprawdopodobniej w 1618 r. wydał *Katechizm i Reguły dla kapłanów* oraz utwory poświęcone tematowi Unii i jej obronie.

Młody arcybiskup wielką wagę przywiązywał do osobistych kontaktów z duchownymi i wiernymi, podczas których wyjaśniał prawdy wiary i zasady unii kościelnej. Wykorzystywał każdą okazję, aby zachęcać do jej przyjęcia. Głosił płomienne kazania w katedrze połockiej, zdobywając serca słuchaczy swą gorliwością apostołską i miłością do Chrystusa. Mówił prosto, zrozumiale nawet dla niewykształconych słuchaczy.

Ok. 1618 r. Jozafat Kuncewicz opublikował dzieło zatytułowane w aktach kanonizacyjnych jako *Catechismus a Servo Dei Josaphato compositus*<sup>40</sup>. Powodem powstania tego dzieła była powszechna ignorancja duchownych i wiernych Cerkwi unickiej. Jozafata, gorliwego pasterza smucił brak znajomości prawd wiary i powszechna zabobonność. Starał się zaradzić tym negatywnym zjawiskom poprzez wykład nauki wiary. Katechizm przekazał duchownym podczas jednego z synodów w Połocku. Musieli oni przyswoić sobie treść katechizmu, co Święty skrupulatnie weryfikował podczas późniejszych synodów.

<sup>38</sup> Reguła 5.

<sup>39</sup> Zob. N. CONFIERI, *Vita di S. Giosafat arcivescovo e martire*, s. 65.

<sup>40</sup> Zob. A. KICIŃSKI, *Katechizm w posłudze pastoralnej św. Jozafata*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 10 (2013), s. 143.

Treść katechizmu znany w wersji łacińskiej z materiałów przygotowanych na potrzeby procesu beatyfikacyjnego. Był on skierowany do duchownych, na wzór katechizmu, jaki Kościół katolicki opublikował po Soborze Trydenckim<sup>41</sup>. Swą budową nawiązywał do niezwykle popularnego w Kościele łacińskim katechizmu Piotra Kanizjusza<sup>42</sup>. Cechą charakterystyczną tego przedstawienia prawd wiary i zasad moralnych nauczanych przez Kościół jest prostota. Sposób prezentacji nauki, w formie pytań i odpowiedzi odpowiadał poziomowi intelektualnemu przeciętnego odbiorcy.

Katechizm zawiera 135 pytań i odpowiedzi. Został on podzielony na cztery części. Na początku autor zamieścił trzy pytania: Kto jest chrześcijaninem? Co jest obowiązany posiadać ten, kto wyznaje prawo Jezusa Chrystusa? W jaki sposób może się łatwo nauczyć tych wymagań? Jozafat uważał, że chrześcijanin winien najpierw poznać *Credo*, potem modlitwę *Ojcze nasz*, Dekalog oraz siedem sakramentów świętych.

Pierwsza część katechizmu *O wierze*, zawierająca 36 pytań i odpowiedzi, prezentuje wiarę Kościoła za pomocą *Symbolu Apostolskiego*, który według tradycji wschodniej miał być dziełem Dwunastu Apostołów (każdy apostoł ułożył jeden artykuł wiary).

Św. Jozafat dużo miejsca poświęca wyjaśnieniu katolickiej nauki o pochodzeniu Ducha Świętego od Ojca i Syna, co było zagadnieniem kontrowersyjnym między Zachodem a Wschodem. Święty w pełni aprobejuje katolicką naukę o *filioque*.

Katechizm Kościoła Katolickiego krótko przypomina, że „Formuła «Filioque» nie występuje w Symbolu wyznanym w 381 r. w Kontantynopolu. Idąc jednak za starożytną tradycją łacińską i aleksandryjską, św. Leon Wielki, papież, wyznał ją dogmatycznie już w 447 r. zanim jeszcze Rzym uznał i przyjął w 451 r. na soborze w Chalcedonie Symbol z 381 r. Użycie tej formuły w *Credo*

---

<sup>41</sup> Zob. TENŻE, *Rola katechizmów w rozwoju nauczania katechetycznego*, Kraków 2020.

<sup>42</sup> Piotr Kanizjusz (Kanizy) opublikował najpierw *Catechismus maior. Summa doctrinae* (1555) – nazwany powszechnie Wielkim Katechizmem. Z niego Kanizy zrobił dwa wyciągi: jeden dla dzieci Mały Katechizm – *Catechismus minimus* (1556) i drugi dla starszej młodzieży zwany Średnim Katechizmem *Parvus catechismus catholicorum* (1558). Tylko w XVI wieku wydawano je ponad 200 razy. Powstała także wersja ilustrowana (1589). Piotr Kanizjusz podzielił swój katechizm na 2 części: *De sapientia christiana* – nauka o wierze i Apostolskim składzie wiary, o nadziei, Ojcze nasz i Zdrowaś Maryjo, miłości, przykazaniach Bożych i kościelnych, a także o sakramentach, oraz *De iustitia christiana* – wyjaśnienia, na czym polegają dobre i złe czyny, omówienie cnót, darów i owoców Ducha Świętego oraz rad ewangelicznych; całość zamyka prezentacja czterech rzeczy ostatecznych: śmierci, sądu, nieba i piekła. Po włączeniu bogatej dokumentacji biblijno-patrystycznej (około 2000 przytoczeń z Pisma świętego i około 1200 z ojców Kościoła), umieszczonej na marginesie dużego katechizmu Piotra Kanizjusza w formie przypisów do jego treści, powstał katechizm dla teologów” A. KICIŃSKI, *Katechizm w posłudze pastoralnej św. Jozafata*, s 145.

powoli przyjmowało się w liturgii łacińskiej (między VIII a XI wiekiem)<sup>43</sup>.

Jozafat wyjaśniał pochodzenie Ducha Świętego:

„P. Dlaczego zatem w Symbolu Nicejskim jest napisane od Ojca pochodzącego, a nie jest dodane od Syna?

O. Uczynili to Święci Ojcowie przeciwko heretykowi Macedoniuszowi i innym jego zwolennikom, którzy tak uczyli, że Duch Święty pochodzi tylko od Syna, a nie od Ojca; i dlatego wspomnieli tylko Ojca, którego nie uznawali heretycy w odniesieniu do pochodzenia Ducha Świętego.

P. Czy w Piśmie św. gdzieś napotyka się, że Duch Święty nie pochodzi od Syna, lecz tylko od Ojca?

O. Nigdzie tego nie znajduje się. Jednak raczej w sposób przeciwny, że mianowicie pochodzi od Syna. Ponieważ Chrystus (J 16) mówi: Wszystko co ma Ojciec moje jest: dlatego powiedziałem wam, że z mego weźmie. A w rozdziale 17 mówi: Moje wszystko twoje, a twoje moje. Święci Ojcowie zaś to samo wyraźnie poświadczają.

P. Co wynikłoby z tego, gdybyśmy powiedzieli, że Duch Święty nie pochodzi od Syna?

O. Wynikłoby to, że już Syn nie jest we wszystkim równy Ojcu. Ojciec bowiem poza Ojcostwem miałby coś więcej niż posiadałby Syn. Co jest bluźnierstwem w wierze chrześcijańskiej, sprzeciwia się podstawie wiary o Trójcy Przenajświętszej.

P. Czy jeśli byłoby prawdą, że Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna, to byłyby dwa Początki Ducha Świętego, a nie jeden?

O. Nigdy. Jak bowiem z tego, że stworzenie nieba i ziemi jest od Ojca i Syna i Ducha Świętego nie wynika, iż są trzy Trójce, lecz jest tylko jedna: albowiem jedyna jest moc, przez którą trzy Osoby stworzyły niebo i ziemię; podobnie tutaj również jedyna jest łączona i niepodzielna moc tchnienia Ojca i Syna: przeto przez tę moc tchną Ojciec i Syn, niejako dwaj tchnący, lecz jako tylko jeden. A zatem tak Ojciec jak i Syn stanowią jeden Początek Ducha Świętego<sup>44</sup>.

Drugą część katechizmu Jozafat zatytułował *O Modlitwie Pańskiej* i podzielił ją na dwa działy: w pierwszym omawia treść *Ojcie nasz*, a drugim inne modlitwy chrześcijańskie. Między innymi pisze o *Zdrowaś Maryjo* oraz modlitwach do świętych orędowników. Ta część katechizmu składa się z 26 pytań i odpowiedzi.

W trzeciej części swego opracowania św. Jozafat pisze „O dziesięciu przykazaniach Dekalogu”. Ta część zawiera 47 pytań i odpowiedzi i jest

<sup>43</sup> Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* nr 247; T. KALUŻNY, *Filioque na nowo odczytane. Katolicka i prawosławna recepcja dokumentu watykańskiego*, w: A. BARON, J. KUPCZAK, J. D. SZCZUREK (red.), *Rozwój dogmatu trynitarnego. Perspektywa historycznawcza*, Kraków 2015, s. 107-137.

<sup>44</sup> A. KICIŃSKI, *Katechizm w posłudze pastoralnej św. Jozafata*, s. 149.

podzielona na dwa działy. W pierwszym Jozafat analizuje Dekalog, który uważa za obowiązujący tak w Starym, jak i Nowym Przymierzu. W drugiej części Święty daje konkretne wskazania moralne do omawianych przykazań.

W ostatniej części katechizmu, zawierającej 22 pytań i odpowiedzi, zatytułowanej „O siedmiu sakramentach Kościoła”, Święty omawia poszczególne sakramenty. Wyjaśnia czym jest łaska przywiązana do każdego z ich. Mówi też o godnym przyjmowaniu sakramentów świętych i sposobie ich udzielania<sup>45</sup>.

### **Zakończenie**

Praca podjęta przez gorliwego pasterza wydała plony już po jego męczeńskiej śmierci. Stał się ewangelicznym ziarnem rzuconym w ziemię, które według zapewnienia Chrystusa obumarło i przyniosło plon obfity (zob. J 12,24). Dla współczesnych duszpasterzy jest on wzorem gorliwego kapłana i ewangelizatora, który idzie nie tylko do owczarni mu powierzonej, ale szuka dróg dotarcia do niewierzących, wątpiących lub obojętnych religijnie. Jozafat jest przykładem pasterza odważnego, ofiarnego, całkowicie oddanego sprawie ewangelizacji. Mimo, że upłynęło już tyle wieków od jego życia i męczeństwa, inspirował on nadal dążenie do jedności kościelnej i miłości do Kościoła powszechnego.

Jozafat umiejętnie łączył dążenie do osobistej świętości z pragnieniem zdobycia wszystkich ludzi dla Chrystusa i ich zbawienia. Uświęcał się realizując wiernie swe obowiązki kapłańskie i zakonne. Jest wzorem zapomnienia o sobie i całkowitego powierzenia się Chrystusowi, jednemu i Najwyższemu kapłanowi Nowego Przymierza.

\*\*\*

### **Streszczenie**

Artykuł stanowi próbę ukazania sylwetki i działalności duszpasterskiej św. Jozafata Kuncewicza, arcybiskupa połockiego, pierwszego męczennika unii. Odwołując się do *curriculum vitae* świętego, autor prezentuje go jako gorliwego duszpasterza, ojca dla powierzonych mu duchownych i wiernych, którego stałym, celem dążeń było odrodzenie moralne i duchowe swej diecezji. Jozafat widział potrzebę reformy Cerkwi połockiej i pragnął jej dokonać poprzez podniesienie moralne duchowieństwa. W tym celu posłużył się katechizmem, przygotowanym na wzór katechizmów Kościoła zachodniego oraz regułami życia kapłańskiego, będącymi przypomnieniem zasad obowiązujących w Cerkwi na Rusi.

---

<sup>45</sup> *Tamże*, s. 149.

## Summary

### *St. Josaphat Kuncewicz's concern for the moral and spiritual support of the Uniate clergy*

The article is an attempt to present the figure and pastoral activity of Saint Josaphat Kuncewicz, Archbishop of Polotsk, the first martyr of the union. Referring to the saint's curriculum vitae, the author presents him as a zealous pastor, a father to the clergy and faithful entrusted to him, whose constant goal was the moral and spiritual revival of his diocese. Josaphat saw the need to reform the Polotsk Church and wanted to achieve it by morally uplifting the clergy. For this purpose, he used a catechism, prepared on the model of the catechisms of the Western Church, and the rules of priestly life, which are a reminder of the rules in force in the Church in Russia.

## Riassunto

### *La cura di Giosafat Kuncewicz per la crescita morale e spirituale del clero unite*

L'articolo viene pubblicato nel 400° anniversario del martirio di San Giosafat Kuncewicz, arcivescovo uniate di Połock. L'autore presenta il profilo del Santo ed i suoi contributi alla riforma morale e religiosa del clero e dei fedeli dell'arcidiocesi di Połock. Mostra i metodi di evangelizzazione preferiti da Giosafat, consistenti non solo nella predicazione e nella catechesi dei bambini e degli adulti nella chiesa, ma anche nel contatto personale con i fedeli. Giosafat era un maestro della parola. Predicava il Vangelo non solo nella cattedrale ma anche nelle strade, nelle piazze ed ovunque la gente vivesse e lavorasse. Fu uno zelante sostenitore della rinascita della Chiesa uniata attraverso il risveglio morale del clero. Per vincere l'ignoranza religiosa del clero e del popolo, Giosafat compose un catechismo. In esso ha spiegato in modo chiaro e trasparente le principali verità della fede, nonché le preghiere cristiane ed i santi sacramenti. Diede anche al suo clero istruzioni chiare: regole di condotta. La vita operosa e piena dei sacrifici del santo fu interrotta dal suo martirio nel 1623. Nonostante il passare del tempo, egli rimane un modello attuale di pastore completamente dedito alla sua missione religiosa.

## Bibliografia:

Confieri, N. (1867). *Vita di S. Giosafat arcivescovo e martire ruteno dell'Ordine di S. Basilio il Grande*. Roma: Tipografia della s. Congregazione de propaganda Fide.

Dydcz, A. (1997). *Opisanie odnalezienia relikwii św. Jozafata Kuncewicz na tle jego życia oraz dziejów jego doczesnych szczątków*. *Studia Teologiczne: Białystok, Drohiczyn, Łomża* 15, 209-224.

Ilyk, V. (2021). *Sanctus Josaphat in documentis summorum pontificum ab Urbano pp. VIII ad Pium pp. XI. Inquisitio historica et philologica*. Roma.

Kałużny, T. (2015). *Filioque na nowo odczytane. Katolicka i prawosławna recepcja dokumentu watykańskiego*. W: A. Baron, J. Kupczak, J. D. Szczurek (red.), *Rozwój dogmatu trynitarnego. Perspektywa historiozawcza* (107-137). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1994). Poznań: Pallottinum.

Kiciński, A. (2013). Katechizm w posłudze pastoralnej św. Józafata. *Teologiczne Studia Siedleckie* X (10), 141-151.

Kiciński, A. (2020). *Rola katechizmów w rozwoju nauczania katechetycznego*. Kraków: Wydawnictwo „Scriptum”.

Mieczkowski, D. (1865). *Żywot Błogosławionego Józafata Kuncewicza Arcybiskupa Połockiego obrządku Rusko-unickiego*. Kraków: Księgarnia i Wydawnictwo Dziel Katolickich W. Wielogłowskiego i W. Jaworskiego.

Urban, J. (1921). *Święty Józafat Kuncewicz biskup i męczennik*. Kraków: Wyd. Księży Jezuitów.